

36 w 2018 (36)

8 Szczecińska Drużyna Wędrowników „Ogień”

Data publikacji: 26.06.2018 / Autor: Redakcja

Dziś kończymy nasz szczeciński tryptyk ostatnią jednostką ze Szczepu ZHR „Watra” im. Szarych Szeregów. Drużynę wędrowników działającą w tym szczepie przedstawia nam **harc mistrz Mateusz Wojciechowski**:



Dlaczego taka nazwa?

Otóż najpierw były zuchy – „Rycerze Iskry”, a z tych iskier powstał „Płomień” – drużyna harcerzy. Żeby rozwój był kompletny, ten płomień rozpałił się niczym Ogień i właśnie dlatego nosimy taką nazwę. Patrona na ten moment nie posiadamy.

Drużyna działa w ramach Szczecińskiego Szczepu ZHR „Watra” im. Szarych Szeregów (wraz ze wspomnianymi wyżej gromadą zuchów i drużyną harcerzy). Obecna drużyna była reaktywowana we wrześniu 2017 roku. Historia drużyny sięga lat 90 XX wieku, kiedy to „Ogień” działał aktywnie, jednak w ostatnich latach wędrownicy działali głównie w drużynie harcerzy, ze względu na to, że było ich tylko kilku.



Nosimy brązowe chusty, z czarnym obszyciem i logiem drużyny.

Prowadzimy [własną stronę na Facebooku](#).

Drużyna liczy 15 wędrowników (głównie chłopcy 15-16 lat), którzy nie pełnią żadnych funkcji, ale nasze zbiórki są zawsze otwarte dla przybocznych i drużynowych z drużyny harcerzy i gromady zuchów. W drużynie działa jeden przyboczny, który na ten moment posiada stopień przewodnika.

Jako drużyna staramy się tak gospodarować czas żeby każdy z naszych 15 wędrowników mógł spędzać czas robiąc coś co lubi. Nie robiliśmy żadnych legendarnych wyczynów, jeden z wędrowników zrobił dromadera, na zbiórkach robimy troszkę wszystkiego- była strzelnica, graliśmy w RPG opartego o system Dungeons and Dragons, byliśmy na biwaku w Wilnie, organizowaliśmy Dzień Myśli Braterskiej dla Obwodu Szczecińskiego w którym uczestniczyło ponad 200 osób. W wakacje planujemy zrobić turniej wędrowniczy, który chcemy żeby odbywał się co roku, a oparty był o „Igrzyska Śmierci”. Zwycięzca turnieju przez rok będzie przechowywał obrzędowe ostrze drużyny. Oprócz zbiórek przy drużynie działa sekcja survivalowa, a niedługo ma zacząć działać sekcja elektroniczna.



W listopadzie pojechaliśmy na biwak do Warszawy wraz z wędrowniczkami z naszego szczepu. Na tym wyjeździe zorganizowaliśmy dla drużyn małe „Azja Express”. Gra składała się z kilku etapów. Pierwszy odbył się jeszcze w pociągu, podczas drugiego etapu uczestnicy musieli nocą wykonać kilka zadań w Warszawie przemieszczając się na rowerach miejskich. Podczas ostatniego etapu wędrownicy musieli odnaleźć swoje wędrownicze partnerki. Pierwsza para, która dotarła na metę zwyciężyła.

Sam w harcerstwie jestem od 2001 roku. Najpierw jako zuch, potem jako harcerz, wędrownictwo było dodatkiem do bycia w kadrze. Od 2012 roku jestem instruktorem, wtedy też zacząłem swoją przygodę jako drużynowy 8 SDH „Płomień”. Po 5 latach, już jako harcmistrz, postanowiłem, że założę drużynę wędrowników – pierwszy rok już za mną, a kolejne czekają.

Jeżeli ktoś chciałby poznać szczegóły naszych działań, wymienić się doświadczeniami zachęcamy do kontaktu.

Redakcja

Zastęp służbowy oddelegowany do poszukiwania artykułów w wartościowych miejscach, wypytywania władz o praktyczne porady oraz znajdowania odpowiedniego cytatu na dowolną okazję.